

KURTER LITIEWSKI



z Wilna 6. Marca.

Xiążęcia Jmści Hetmana W. Litew: i odziewamy się w tych dniach do tego stołecznego Miasta; z którego Jmśc Xiadz Referendarz Litewski dnia wczorajszego do Wicyśiejow do Jmści Pana Hetmana Polnego Litewskiego odjechał.

Dzwony tuteysze ogłaszają śmierć Jmści Pana Sulistrowskiego Stolnika Oszmiańskiego w Dobrach swoich z przykładną dyspozycyą zmarłego.

W Niedzielę Przewodną, za dozwoleństwem i usilną chęcią, z gorliwością zbawienia powierzoney sobie trzody pochodzącą, J. W. Jmści Xięzda Biskupa Pasterza naszego, zacznie się Missya w Ko-

ściele tarynym Akademickiem Wileńskim *Societatis JESU*, z Kazaniami, Naukami, Katechizmami, Rekolekcyami dla wszystkich stanów ludzi osobnemi, korey przeciąg sama potrzeba określać będzie.

z Wiednia 16. Lutego.

Królewic Jmści Polski *Klemens* co raz do doskonalszego przychodzi zdrowia: a Królewic Jmści *Albert*, brat Jego wyjeżdża dziśszego wieczora do *Warszawy*, mając tam czas niejaki zabawić.

Dnia tego złożył Dwor załobę za Arcy Xiążęcia Jmści *Karola*, i oraz ogłosić kazał nową na niedziel 4. za Xiężnę *Modenską*. Zkwatery Generalney wojska Moskiewskie.

wkiego w *Malborgu* pisza, iż nie-  
uważając na niedostatek żywno-  
ści *Feldmarszałek Graff Baturlin*  
kazał z nowu powrócić do *Pa-*  
*meranii* trzem Regimentom pie-  
choty, z których każdy jest zło-  
ny z 3. batalionow; które wo-  
ysko w targnęło tym sposobem, iż  
opanowało *Koslin, Zanau, i Schla-*  
*ge.*

Reymenty *Hussarskie* uformowa-  
ły linią między *Treptow i Koslin*, a  
*Kozackie* między *Koslin i Kolberg*  
rozciągając się ku *Ramelsbourg i*  
*Alt-Stettin.*

Dnia tego prawie niemasz, któ-  
regobyśmy jakiey utarezki z nie-  
przyjacielem niemieli, i które, rze-  
telnie wyznać możemy, wszystkie  
dla nas pomyslnie były, a nie-  
wolników zawsze cokolwiek zdo-  
byliśmy.

*Obersztleytnanci Zwetónwick,*  
*Csorba, i Tekeli* natarli na nie-  
przyjaciół, którzy z 15. na 16. w  
nocy cofneli się spieszno z *Ber-*  
*walde, Folzin, i Tempelbourg* do  
*Belgard i Koslin*; Dwa pierwsi z  
tych *Officyerow* zabili im 20.  
*Huzarow*, a 4. ludzi, w niewo-  
lą wzięli, a trzeci zabrał w *Ber-*  
*walde* *Porucznika Kleist*, kwater-  
mistrza *Zinn*, *Stanowniczego*, i 7.

*Huzarow* z batalionu *de Wunseb-*  
y 1. *Unter-Officyera* z 1. *Granady-*  
*erem* *Reymentu Wernerowskiego.*  
Nieprzyjaciele wiele w tey oka-  
zyi utracili w zabitych, y wo-  
zow napełnionych prowiantem; a  
D. 18. *Stycznia* myśmy też zdobyli  
kilku ludzi w niewolę.

D. 23. *General Major de Tot-*  
*leben* uwiadomił z *Koslin*, iż  
wzięliśmy ieższe *Nieprzyjaciółom*  
3. armaty, 106. ludzi w niewolę,  
a wiele w pogoni zabiliśmy.

Nakoniec *Pułkownik* *Reymentu*  
*Moldawskiego* *Hussarow* *Pan Pod-*  
*goricsanin*, wymienił napoczątkach  
przeżtego miesiąca w *Schlage* 59.  
*Hussarow* i *soldatow Pruskich*, kto-  
rych był dostał, za 1. *unter Offi-*  
*cyera* i *Trębaczę* i 57. *żołnierzy*  
*Moskiewskich* przed dwoma miesia-  
cami zabranych.

z *Brandenburgi* d. 29. *Stycznia.*

Wybieranie rekrutow w tych  
krajach dla woyska *Królewskiego*  
dość idzie pomyslnie. Miedzy  
*Komisarzami* *Austryackimi* i na-  
szemi dostała konwencya o wymia-  
nę *Officyerow*, których z obu  
stron wielki jest niedostatek: *żoł-*  
*nierze* proszą wymienieni być  
niemoga, gdyż wielu w niewoli  
u nas zostających *Austryaków*  
słu-

służbę w wojsku Królewskim przy-  
 ięło. Generałom Austryackim de  
*Bulow* i de *Broun*, których podjazd-  
 nasz Husarski ciepłie używających  
 w *Toplicz* zachwycił, Król Jmśc  
 nietylko darował wolność, ale też  
 do *Berlina* przyjechać, y bawić  
 się póki zechca pozwolił: w *Schwei-*  
*bus* i *Zullickom* często się partye  
 Kozackie ukazują, które się je-  
 dnak zabawiać tam nieważa dla  
 bliskości i czułości Forpostów Kró-  
 lewskich. Królewic Jmśc *Henryk*  
 od Króla Jmści wyznaczony do  
 obięcia rządów nad wojskiem w  
 Szląsku, już stanął w *Głogowie*, o-  
 znajmioro z *Stettina* ze Officye-  
 rowie wszyscy z Reymentu Husa-  
 rów *Wernerowskich* d. 24. w dzień  
 narodzenia Monarchy naszego na  
 publicznym nabożeństwie prezen-  
 towali się w orderze *pour le me-*  
*rite* ofiarowanym sobie od Króla  
 Jmści za męstwo i przezorność  
 ukazaną roku przeszłego w uwol-  
 nieniu od oblężenia Rossyjskiego  
 miasta *Kolberg*. Major de *Rosenkrantz*  
 i Rotmistrz de *Holtey*, którzy we  
 300. koni batallion piechoty nie-  
 przyjacielskiej w reducie zastania-  
 jącey most na *Persancie* częścią  
 wycięli, częścią w niewolą zabra-  
 li; prócz orderu otrzymali pen-

sja roczną od 100. czerwonych  
 złotych.

z *Toulon* d. 4. *Stycznia*.

Przed kilka dniami przybyła też  
 doportu naszego szczęśliwie diwi-  
 zya druga Eskadry P. de *Roche-*  
*more* pod komendą P. de *Panat*,  
 która wielu jako już zgubioną o-  
 plakiwało. P. de *Panat* z żadnym  
 się Angielskim okrętem po od-  
 biciu się od wyspu *Candia* nie-  
 potkał.

z *Frankfortu* 10. *Lutego*.

Wszystko spokojnie się zachowu-  
 je w wojsku *Francuskim*, a we-  
 dług listów z *Kasselu* d. 6. tego  
 miesiąca niemaż podobieństwa,  
 aby iaki obrót uczyniono prętko;  
 wojska *Allianckie* zdajająć coś  
 wżczynac w Powieście *Gottyngeńskim*,  
 wżak że to są małe podjazdy, o któ-  
 re *Francuzi* mniej dbają.

Graf de *Broglic* pojechał do  
*Eysenach* na zmienienie Grafa de  
*Stainville*, który dla ożnienia wy-  
 ieżdza do Paryża. Korpus Drago-  
 nii ze 100. ludzi złożone *Pana-*  
*d'Apchon* przybyło do *Schlück-*  
*tern* dążąc do *Gottynge* na odmia-  
 nę tam stojącego wojska, z które-  
 mi kilka kompanii piechoty Kró-  
 lewskiej złączył się. Prowadzą  
 także z Biskupstwa *Wirtzburskiego* do

*Fuły* wiele podwod mąka nala-  
dowanych.

z *Tulin w Delfinacie* 22. Stycznia  
D. znałiśmy raz prawie po raz  
wielorakiego nieszczęścia, z któ-  
rego poślednieysze nie mniey jest  
osobliwsze, jak straszne.

w Roku 1746. y 1757. byliśmy  
w wielkim strachu, ale ten osta-  
tni naybarżiey nas przeraża. W  
nocy ze D. 18. na 19. tego mie-  
siąca około 10. godziny tak  
gwałtowna powstała burza, iż  
duże drzewa iedne powywraça-  
ła, a drugie powyrywała, dachy  
pozrywała: i lubo o wtórey z  
półnoey zdała się uśmierzać, nie  
inny iednak miała koniec, tyl-  
ko aby tym straszliwiey nas

Podajesię do wiadomości iż przybywszy tu do *Wilna* *Jmść Pan*  
*Rycerz de Tadini, Medyk Okulista, i Operator* dziś na dniu 4. *Marca*  
to jest o godzi ie trzeciey we frzodę w *Kamienicy Karpiońskiej*, uczynił  
dla doświadczenia, i wiadomości w szyktem iedną operacją na żydo-  
wskiej dziewczynie, wyrznowszy jey z gęby na policzku będącego *Raka*,  
już tak dużego jak goiębie jaig, która ma być za tydzień zdrowa,  
tey *Ociec* zmięsię *Salomon Moryszowicz, mieszka w kamienicy Jmści*  
*Pana Kofczyca Dworzanina J.K.M.*

w *Poniedziałek* zaś, dwum szpitalnym męszczyznom ogodzinie wtó-  
rey z południa, ma operacyę czynić zdeymując z oczu ślepotę.

Ktoby tedy z ubogich, chciał, i żądał ratunku, tego tygodnia w szy-  
tkim *Jmści Pan Rycerz* z łaski bez kosztu uczynić, i kurować deklaru-  
ie, i będzie od przyszłego poniedziałku cały tydzień, różne leczyc-  
darmo defekta. *Datt w Wilnie 1761. Marca 4. dnia w Kamienicy Kar*  
*pionskiej.*

*Chewalier de Tadini*

*Doc. Oculiste, et Operator Italien. mpp.*

przerażiła. Po Szeleście podo-  
bnym onemu, gdy Domy obala-  
ły się, y który trwał przez pół-  
godziny, wybuchnął dym niby  
obłok iaki z strony *Klasztoru*  
*Urszulek* położonego przy  
dawnieyszym oknie ognistym  
de *Tabourin*, i zdał się nam jakby  
*Klasztor* się zapalił, co też dzwonie-  
niem na gwałt, *Mniszki* potwierdza-  
ły: ale oprócz trojkiego strzaśnie-  
nia inney szkody nieponiosły, o 100.  
tylko krokow od jch *klasztoru* prze-  
paść się otworzyła, nalewym boku  
okna, która wyrzuca czaśa mi skry,  
i dym siarczyły. Nie śmie żaden tam  
zbliżyć się, ponieważ na 30. abo 40.  
krokow czują lekkie trzęsienie, któ-  
re grozi jeszcze kłeska straszliwą,